

## PODŁODOWE ZMAGANIA

17.01.2011.

CHOSZCZNO Mimo tego, że lód znika z naszych jezior niczym kamfora, to jednak wędkarze z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Nr 1 w Choszcznie zdecydowali się na pierwsze zawody w tym roku. Wczoraj, na jeziorze Żeńsko podłodowe zmagania z kolegami, a dokładniej z leszczami, płótkami i jazgarzami pewnie wygrał JERZY PILARSKI.

Kilkunastodniowe ocieplenie sprawia, że lód topnieje w oczach. W niektórych miejscach jest już zbyt cienki, by na niego wchodzić, ale nasi wędkarze, znani z pasji do zimowego łowienia ryb, doskonale wiedzą, że pokrywa na południowej stronie jeziora Żeńsko topnieje zdecydowanie wolniej.

&ndash; Ma jeszcze ponad 20 centymetrów grubości &ndash; uspokajał wczoraj ZENON ŁAKOS, prezes choszczeńskiego koła. Mimo jego zapewnień, sędziowie rozwinęli w strefie zawodów, linki zabezpieczające każdego wędkarza &ndash; bo tak jest bezpieczniej, bo tak trzeba &ndash; skwitował to HENRYK KUCHARSKI, szef Społecznej Straży Rybackiej w Choszcznie.

Jak w każdych zawodach wędkarskich, tak i tu o zajęciu konkretnego stanowiska decydowało losowanie. &ndash; Na końcowy sukces składa się wiele czynników, a każdy z nas ma jakieś swoje tajemnice dotyczące zanęty, przynęty czy sprzętu &ndash; mówi EDMUND FELUSIAK.

WYNIK NA MEDAL

Niestety jemu ryby w tym dniu nie brały. Za to nie narzekał JERZY PILARSKI, który co chwilę z dziury w lodzie wyciągał płotkę lub leszcza. Okazało się, że w tym dniu był nie do pokonania, bo uzyskał 3500 punktów (czyli złowił 3,5 kg &ndash; red.). Na drugim miejscu uplasował się RYSZARD ŁYDKA (2560), trzeci był EUGENIUSZ SOSNOWSKI (1860), czwarty Z. Łakos (1360), a na piąte podzielili STANISŁAW ŁUKASZEWICZ i STANISŁAW WRĄBEL (obydwaj po 1240). Jak poinformował prezes Z. Łakos, niedzielne zawody były pierwszymi w cyklu &bdquo;Pucharu Trzech Jezior&rdquo;. - Jeśli zima wróci, to za dwa tygodnie powalczymy na jeziorze Raduń lub Klukom &ndash; zaprasza na kolejne zawody. Dodaje też, że zwycięski puchar trafi do tego wędkarza, który osiągnie najlepsze wyniki w trzech turach. Przy tej okazji dodajmy, że wczoraj w Olsztynie odbywały się mistrzostwa Polski w tej dyscyplinie sportu, a wynik J. Pilarskiego uzyskany na wczorajszych zawodach, dałby mu brązowy medal.

Tadeusz Krawiec